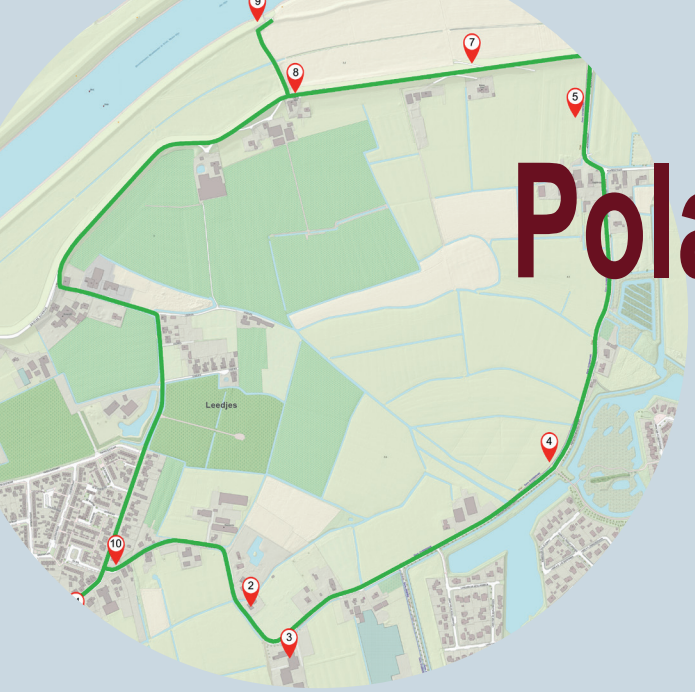

Polacy z Driel

Spacer śladami Sosabowskiego i jego oddziałów

STICHTING DRIEL-POLEN

Kerkstraat 27 | 6665CE Driel | info@driel-polen.nl | www.driel-polen.nl

Polacy z Driel: Spacer śladami Sosabowskiego i jego oddziałów

To trasa prowadząca do ważnych punktów w okolicach miejscowości Driel, gdzie podczas II wojny światowej walczyła 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa. Szlak wiedzie m.in. obok terenów lądowań spadochroniarzy i kwatery głównej generała dywizji Sosabowskiego.

Trasa prowadzi przez ważne miejsca w miejscowości Driel, gdzie podczas II wojny światowej walczyła 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa.
Polscy żołnierze byli tutaj, by wspierać otoczone oddziały brytyjskie w pobliżu Oosterbeek. Aby do nich dotrzeć, Polacy musieli przeprawić się przez Ren.
Trasa długości około 6 kilometrów przechodzi m.in. obok terenów lądowania i kwatery głównej generała dywizji Sosabowskiego.
Wędrówka rozpoczyna się i kończy w Centrum Informacyjnym: Polacy z Driel, które stworzyła Fundacja Driel Polska.

Stworzenie trasy umożliwiła nam prowincja Gelderland (Geldria).
Dzięki współpracy Airborne Region (w którego skład wchodzą cztery gminy), organizacjami turystycznymi oraz Liberation Route Europe powstały łącznie cztery szlaki.
Informacje o nich można znaleźć na stronie visitarnhem.com/airborne.

Polacy z Driel: Spacer śladami Sosabowskiego i jego oddziałów

‘Związani przyjaźnią i wdzięcznością’

Deze wandeling is vanaf september 2021 opgenomen in het wandelnetwerk van de gemeente Overbetuwe. De wandelroute ‘Polen van Driel’ is dan ook voorzien van bewegwijzering. Je kunt de route eenvoudig lopen door de pijltjes te volgen. Ook kun je de route uitbreiden met behulp van keuzepunten.
Op het informatiepaneel bij ‘De Polen van Driel’ vind je een kaart met de aansluitende wandelroutes rond Driel. Dit ga je zien....

Pomnik w Driel na Placu Polskim po uroczystości rocznicowej: wieńce złożone przez króla Niderlandów Willema-Aleksandra i prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

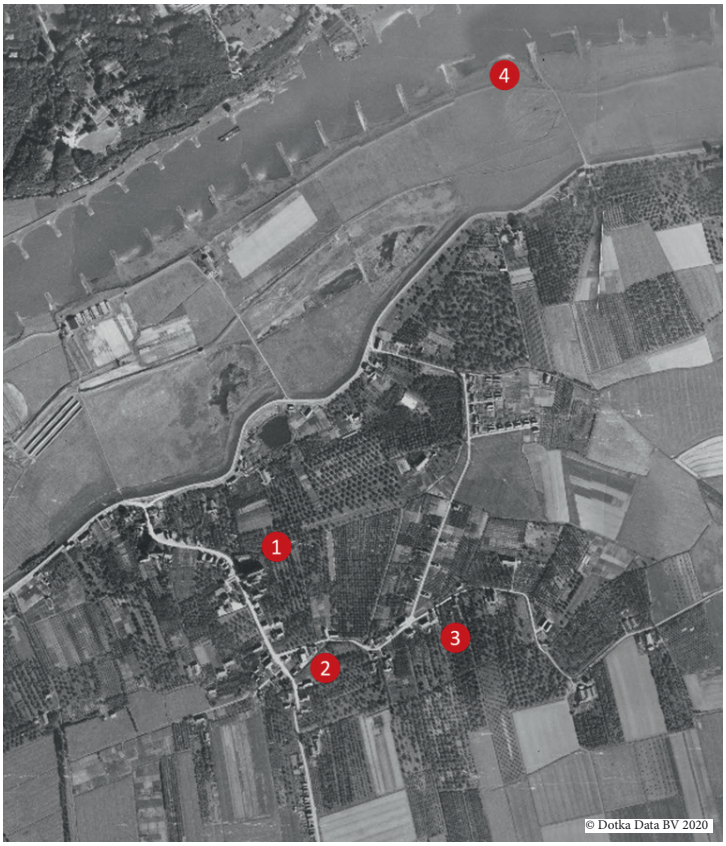

Zdjęcie lotnicze miejscowości Driel i okolic wykonane 12 września 1944 r. przez 541 szwadron RAF.

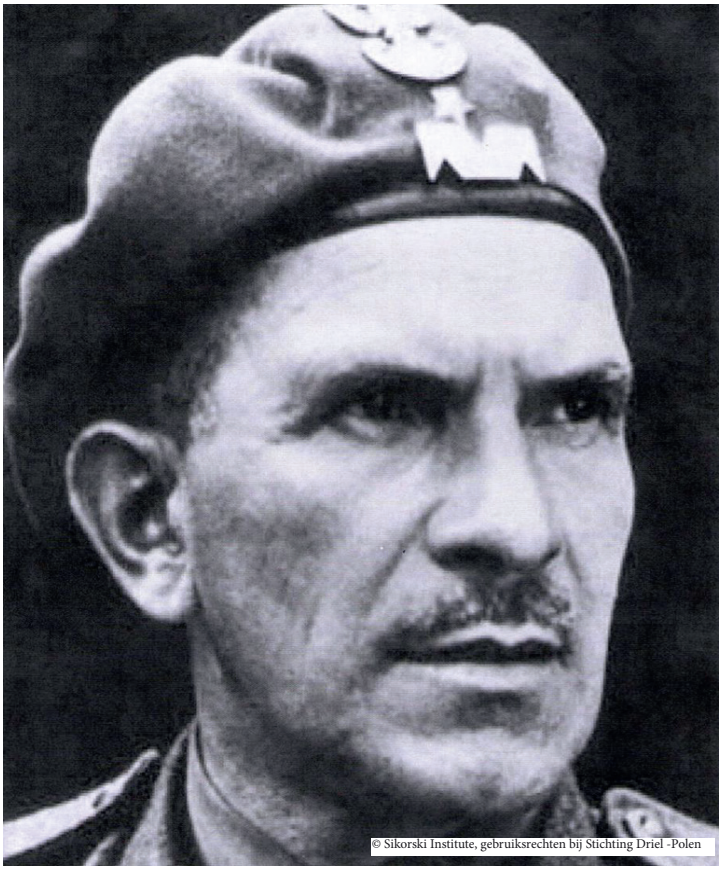

Generał dywizji Stanisław Sosabowski (8 maja 1892 – 25 września 1967), dowódca 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej

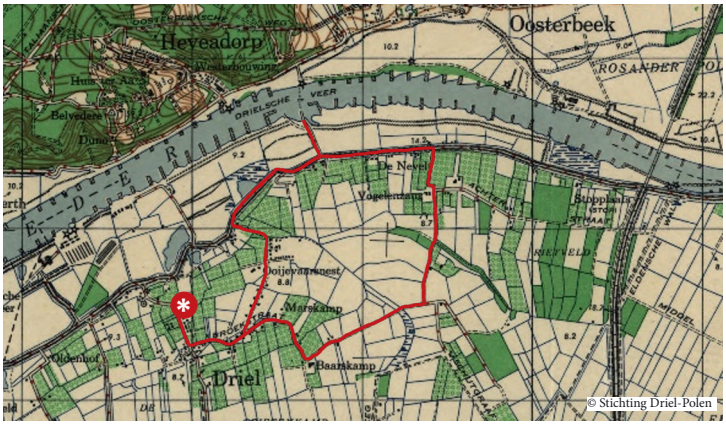

Trasa pieszej wędrówki naniesiona na mapę bojową z okresu II wojny światowej.

1. Centrum Informacyjnym Polacy z Driel

'Verbonden door vriendschap en dankbaarheid'

Op 21 september 1944 landde tijdens Operatie Market Garden de 1ste Poolse Onafhankelijke Parachutistenbrigade bij het dorp Driel. De gevolgen waren groot, zowel voor de Drielse burgerbevolking als voor de Poolse parachutisten.

Het informatiecentrum achterin de katholieke kerk belicht de strijd van de 1ste Poolse Onafhankelijke Parachutistenbrigade bij Driel tijdens Operatie Market Garden.
Tevens gaat het in op het ontstaan van deze brigade, de oneervolle behandeling van de Polen na het mislukken van de operatie, het eerherstel en de hechte band die bestaat tussen Driel en Polen.

© Stichting Driel-Polen, Foto Ton Timmer

© Stichting Driel-Polen, Foto Ton Timmer

© Stichting Driel-Polen, Foto Ton Timmer

© Stichting Driel-Polen, Foto Ton Timmer

© Stichting Driel-Polen, Foto Ton Timmer

2. Tereny lądowania spadochroniarzy: wówczas pola i sady

21 września 1944 r. około godziny 17:15 było to lądowisko polskich oddziałów. Zrzucono tu około 1000 spadochroniarzy.

21 września 1944 r. obszar ten przekształcił się w „Dropzone K" (DZ K). Driel otaczały wówczas pola i sady. O godzinie 17.15 z 73 amerykańskich samolotów transportowych typu Dakota wyskoczyło nad nimi i wylądowało tam około 1000 spadochroniarzy 1 Samodzielnej Brygady.

Zestawienie zdjęcia historycznego ze współczesnym: polscy spadochroniarze w pobliżu Overasselt we wrześniu 1944 r. i aktualne zdjęcie Driel.

Jedna trzecia polskich żołnierzy wylądowała dwa dni później, 23 września, w pobliżu Overasselt, tuż za Nijmegen. Dotarli oni następnie do Driel.

Generał dywizji Sosabowski w pełnym rynsztunku bojowym przed wylotem z Anglii, w pobliżu Dakoty, która miała przetransportować Polaków do Driel.

Polski spadochroniarz wyskakuje z Dakoty podczas ćwiczeń.

Zdjęcie lotnicze Driel z 1944 r.:
(1) Kościół rzymskokatolicki (obecnie Centrum Informacji)
(2) Szkoła dla chłopców/Szpital polowy
(3) Kwatera główna
(4) Prom w Driel

3. Pierwsze starcia: odparcie niemieckich ataków, opłakiwanie strat.

Wojska polskie zajęły pozycje w Driel i w okolicach, miedzy innymi w zabudowaniach, które znajdowały się w miejscu obecnego gospodarstwa Baarskamp. Podporucznik Richard Tice zginął w pierwszym niemieckim ataku na jedno z polskich stanowisk.

Pierwszej nocy polskie oddziały próbowały przedostać się do Oosterbeek, aby wesprzeć oddziały brytyjskie. Niestety nie udało im się przeprawić się przez Ren, dlatego wczesnym rankiem 22 września 1944 r. zajęli pozycje w okolicach Driel.
Jedna z nich znajdowała się w gospodarstwie Baarskamp.
Pluton 28 żołnierzy pod dowództwem ppor. Richarda Tice'a okopał się na terenie zagrody.
Pierwszy niemiecki atak, wspierany przez pojazdy pancerne, został odparty.
Podczas tego ataku Tice stracił życie.

Gospodarstwo Baarskamp przed wojną.
Na skraju sadu za zabudowaniami dwudziestoośmioosobowy pluton wykopał okopy.

Znalezione w 1945 roku w strefie desantu kontenery służące do zrzutów zaopatrzenia.

Z użyciem pojazdów opancerzonych przeprowadzono ciężki atak na polskich żołnierzy, zginął w nim ppor. Richard Tice (amerykański ochotnik–- 22 lata).

4. Nieudana próba pomocy: zaopatrzenie nie dociera do oddziałów brytyjskich w Oosterbeek.

Wieczorem w piątek 22 września 1944 r. przybywające z południa Holandii alianckie oddziały armii lądowej dotarły do Driel. Pojazdy amfibie z zaopatrzeniem dla wojsk brytyjskich w pobliżu Oosterbeek utknęły w ciemnościach nieopodal Renu.

Wczesnym wieczorem w piątek 22 września 1944 r. część nadchodzącej z południa Holandii armii alianckiej dotarła do Driel z dwoma pojazdami amfibijnymi DUKW, które miały zapewnić zaopatrzenie dla otoczonych przez Niemców brytyjskich oddziałów w Oosterbeek.
Pojazdy utknęły w ciemnościach na błotnistych, pochyłych zjazdach do rzeki. Żaden z nich nie przedostał się na drugi brzeg.
Na stromym zakręcie, który znajdował się wówczas na trasie przejazdu, jedna z amfibii zjechała z drogi i wpadła do rowu.

Próba niesienia pomocy brytyjskim oddziałom nie udaje się, gdy pojazdy DUKW z zaopatrzeniem grzęzną w błocie.

Próba niesienia pomocy brytyjskim oddziałom nie udaje się, gdy pojazdy DUKW z zaopatrzeniem grzęzną w błocie.

5. Niemcy na stanowiskach za nasypem kolejowym biorą pod ostrzał polskie oddziały.

Po desancie polskich spadochroniarzy niemieckie dowództwo niezwłocznie sprowadziło ze wschodu oddziały, które zajęły pozycje za nasypem kolejowym. Ów „Sperrverband Harzer" atakowało polskie wojsko głównie za pomocą (ciężkiej) artylerii.

Po wylądowaniu polskich spadochroniarzy armia niemiecka niezwłocznie ściągnęła oddziały z kierunku wschodniego, obawiając się, że polscy żołnierze podejdą do mostu w Arnhem.
Aby im odciąć drogę, Niemcy utworzyli 22 września 1944 r. silną pozycję obronną za nasypem kolejowym na linii Arnhem – Nijmegen.
Żołnierze okopali się i czekali na wroga.
Ta grupa złożona z różnych jednostek została nazwana „Sperrverband Harzer". Atakowała ona polskie oddziały głównie za pomocą (ciężkiej) artylerii.

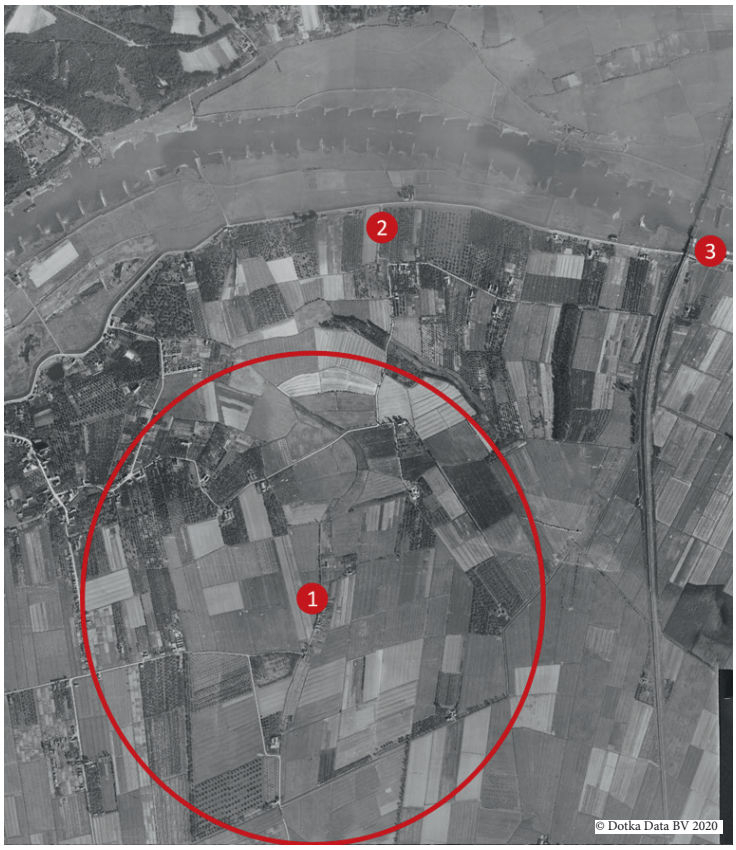

Zdjęcie lotnicze Driel z 1944 r.:
(1) Strefy lądowania
(2) Miejsce, w którym stoisz
(3) Most kolejowy i nasyp kolejowy

Widok na most i nasyp kolejowy, gdzie wojska niemieckie zajęły swoje pozycje i skąd ostrzeliwały polskich żołnierzy.

6. Wał nad Renem i Engineers Monument, pomnik poświęcony oddziałom inżynieryjnym: przeprawa przez Ren

Miejsce to – leżące nad Renem po przeciwnej stronie miejscowości Oosterbeek – odegrało ważną rolę zarówno w próbach dotarcia wojsk polskich do Brytyjczyków w Oosterbeek, jak i podczas wycofania się brytyjskich żołnierzy z Oosterbeek w nocy z 25 na 26 września.

W pobliżu tego miejsca polskie oddziały próbowały dotrzeć do Brytyjczyków w Oosterbeek.
Po zniknięciu promu w Driel, Polacy musieli szukać łodzi do przeprawy przez rzekę.
Nie udało im się to pierwszej nocy, ale następnej nocy 52 z nich przedostało się na drugi brzeg przy użyciu dmuchanych pontonów.
Trzeciej nocy 153 Polaków przeprawiło się za pomocą dostarczonych im łodzi. W tym samym miejscu Brytyjczycy i Polacy przepłynęli Ren podczas wycofywania się z Oosterbeek w nocy z 25 na 26 Wrzesień.

Pozostałości domu na wale ziemnym, w którym polscy żołnierze założyli kwaterę brygady i z którego koordynowano próby przeprawy.

Brytyjski spadochroniarz (tyłem), który przeprawił się przez rzekę, naradza się z polskimi żołnierzami.

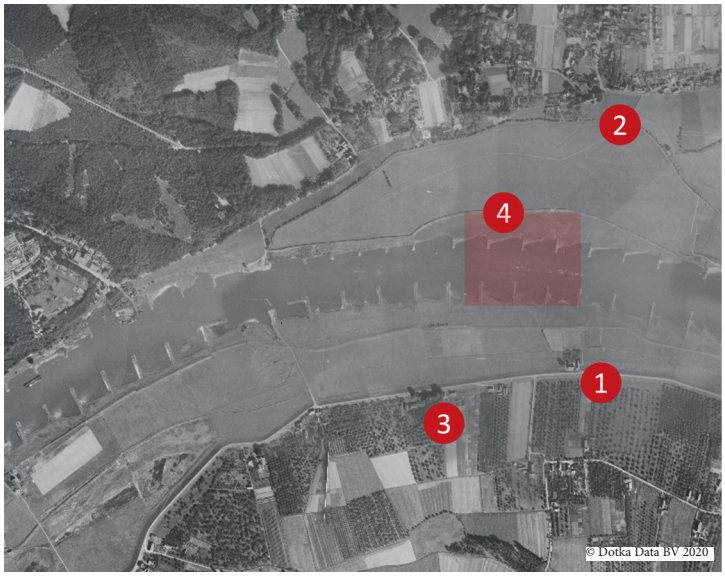

Zdjęcie lotnicze Driel z 1944 roku:
(1) Kwatera kompanii
(2) Stary kościół w Oosterbeek
(3) Zagroda de Nevel
(4) Rzeka Ren i miejsce przeprawy.

Pomnik kanadyjskich i brytyjskich żołnierzy wojsk inżynieryjnych, którzy w nocy z 25 na 26 września wsparli wycofujące się wojska z Oosterbeek.

Obecny widok: dom, który stanął po wyzwoleniu na miejscu zniszczonego podczas wojny budynku.

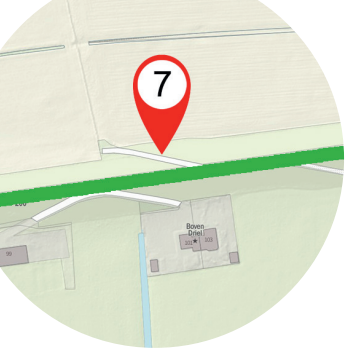

7. Zagroda De Nevel: Polacy zajmują pozycje wokół Driel

Ponieważ polscy żołnierze pierwszej nocy nie mogli się przeprawić przez Ren, zajęli oni pozycje wokół Driel. Pilnowali tu także jeńców wojennych. Wśród niemieckich jeńców było dwóch Polaków zmuszonych do służby wojskowej w Niemczech i walczących w niemieckich oddziałach.

Ponieważ pierwszej nocy polskie oddziały nie mogły się przeprawić przez Ren, aby wesprzeć wojska brytyjskie w Oosterbeek, wieczorem 21 września 1944 r. wycofały się one do Driel.
Tam zajęły pozycje obronne w okolicach gospodarstwa „De Nevel".
Polacy okopali się w oczekiwaniu na wroga. Kilku żołnierzy miało za zadanie pilnować 11 jeńców wojennych, z których dwóch okazało się Polakami wcielonymi do niemieckiego wojska.

Schwytani Niemcy pod strażą Polaków; przypuszczalnie w rejonie Molenstraat.

Po przekroczeniu Renu polscy spadochroniarze zajęli pozycje w Oosterbeek, okopując się niedaleko willi Transvalia, przy ulicach Kneppelhoutweg i Hoofdlaan.

Wśród jeńców niemieckich znajduje się dwóch Polaków, którzy zostali zmuszeni do służby w niemieckim wojsku.

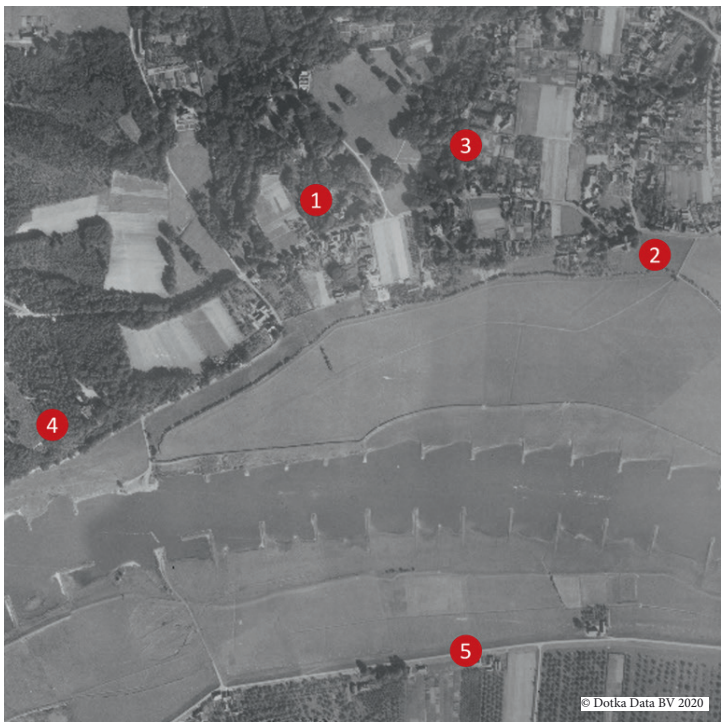

Zdjęcie lotnicze z 1944 roku:
(1) Willa Transvalia
(2) Stary kościół
(3) Kneppelhoutweg/Hoofdlaan
(4) Westerbouwing
(5) Twoja lokalizacja

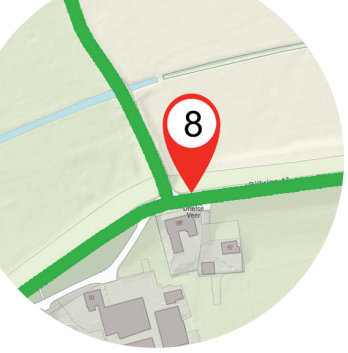

8. Próba udzielenia wsparcia przez pułk Dorset: skazana na niepowodzenie.

W nocy z 24 na 25 września 1944 r., po dwóch wcześniejszych nieudanych próbach przeprowadzonych przez Polaków, podjęto ostateczną operację wsparcia wojsk brytyjskich w Oosterbeek. Niestety także żołnierzom Pułku Dorsetshire nie udało się przedostać na drugi brzeg Renu. Tym razem Polacy nie podjęli działań z powodu braku łodzi.

W nocy z 24 na 25 września 1944 r. podjęto ostatnią próbę wsparcia wojsk brytyjskich w Oosterbeek. Dokonały jej oddziały Pułku Dorsetshire. Polacy nie przystąpili do akcji, ponieważ nie otrzymali obiecanych łodzi. Żołnierze z Pułku Dorset próbowali przeprawić się przez rzekę na przeciwko restauracji i punktu widokowego Westerbouwing, które znajdowały się na skarpie. Podczas spotkania z brytyjskimi oficerami w Valburgu Sosabowski odradzał przeprawę w tym miejscu, ponieważ wzgórze zajęte było przez wojska niemieckie. Próba przeprawy przez rzekę nie powiodła się, a zastrzeżenia Sosabowskiego co do wybranej lokalizacji okazały się słuszne.

Generał dywizji Sosabowski z majorem Desmondem Pascalem(po lewej) z Pułku Dorsetshire w Valburgu. Odrzucono tam alternatywny plan przeprawy przez Ren stworzony przez Sosabowskiego.

Tablica upamiętniająca wysiłki Pułku Dorsetshire zamieszczona na ścianie restauracji Westerbouwing na nadrzecznej skarpie.

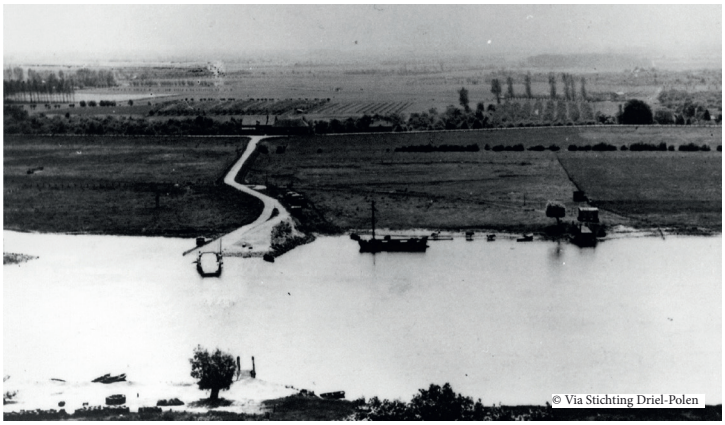

Prom Driel widziany z wysokiego brzegu. Wojska niemieckie miały podobny widok na miejsce przeprawy Pułku Dorsets.

9. Prom Driel: unieruchomiony ze względu na Niemców i niezdatny do użytku dla Polaków

Pierwszym celem polskich oddziałów było przeprawienie się z Driel promem przez rzekę i dotarcie do otoczonych w Oosterbeek wojsk brytyjskich. Prom okazał się jednak bezużyteczny. Przewoźnik sam dokonał jego sabotażu w środę 20 września, aby uniemożliwić wykorzystanie go przez wojsko niemieckie.

We wrześniu 1944 r. do Driel przybyli Polacy. Ich zamiarem była przeprawa promem z miejscowości Driel przez Ren. Na przeciwnym brzegu rzeki, w Oosterbeek, 1 Brytyjska Dywizja Powietrznodesantowa została otoczona przez Niemców. Brytyjczycy z niecierpliwością czekali na polskie posiłki z południa.
Już w środę 20 września przewoźnik Peter Hensen zauważył, że po drugiej stronie teren kontrolują oddziały wroga. Postanowił więc dokonać sabotażu promu, aby uniemożliwić Niemcom jego wykorzystanie.
W rezultacie promu nie mogły też użyć polskie oddziały.

Prom samochodowy przed wojną. Jego sabotażu dokonał przewoźnik, aby uniemożliwić wykorzystanie go przez wojsko niemieckie.

Przewoźnik Peter Hensen, po wojnie na promie z generałem dywizji Sosabowskim.

10. Kwatera główna i popiersie generała dywizji Stanisława Sosabowskiego.

Popiersie generała dywizji Stanisława Sosabowskiego zwrócone jest w stronę kwatery głównej przy Molenstraat 12. Dom ten zamieszkiwał we wrześniu 1944 r. młynarz Beijer. 22 dnia rano generał Sosabowski założył tam swoją kwaterę.

Rankiem 22 września gen. dyw. Stanisław Sosabowski, dowódca 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, założył swoją kwaterę w domu przy Molenstraat 12.
Popiersie generała zwrócone jest obecnie w jej stronę. Wokół domu młynarza Beijera polskie oddziały okopały się i zajęły pozycje obronne.
Ze swojego stanowiska dowodzenia generał udał się na inspekcję. Ku rozbawieniu żołnierzy przemieszczał się w tym celu damką.

Autorem odsłoniętego we wrześniu 2020 r. popiersia generała dywizji Sosabowskiego jest Martin Abspoel. Rzeźba zwrócona jest w stronę kwatery polskich oddziałów.

22 września 1944 Riet Uijting wykonała to zdjęcie na rogu Molenstraat i Baltussenweg.

Podczas wizyty w 1945 r. polscy żołnierze zrobili to zdjęcie domu młynarza Beijera, gdzie znajdowała się kwatera główna Sosabowskiego.

Ponownie zdjęcie kwatery z 1945 r. z aktualnym ujęciem domu numer 12 przy Molenstraat.

Sosabowski obok kwatery głównej przy Molenstraat rozmawia z kapitanem Wrottesleyem z Household Cavalry, który przybył z polskimi oddziałami 22 września.

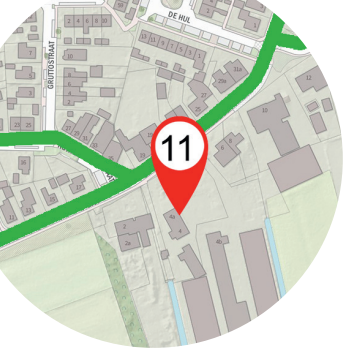

11. Pułk Househols Cavalry przybył, by wesprzeć polskie oddziały ośmioma samochodami pancernymi.

Wczesnym rankiem w piątek 22 września 1944 r. pod osłoną gęstej mgły oddziały Household Cavalry dotarły do polskich żołnierzy. W skład posiłków wchodziło osiem wyposażonych w działa pojazdów pancernych, radiostacje i 20 żołnierzy.

Wczesnym rankiem w piątek 22 września 1944 r. nadciągające z południa oddziały armii lądowej dotarły do polskich spadochroniarzy pod Driel. Idącym z Nijmegen jednostkom Household Cavalry dzięki gęstej mgle udało się niepostrzeżenie prześliznąć przez linie niemieckie.
Żołnierze wjechali do Driel od zachodu, przez Drielse Rijndijk, nie oddając ani jednego strzału.
W ten sposób polskie oddziały otrzymały wsparcie obejmujące osiem wyposażonych w działa pojazdów opancerzonych, radiostacje oraz 20 żołnierzy.

Samochód pancerny z żołnierzami i polskimi spadochroniarzami na Molenstraat. Właśnie w tym miejscu teraz się znajdujesz.

Na tej aktualnej fotografii można rozpoznać kalenicę dachu i komin domu przy Molenstraat numer 2 widoczne w tle na zdjęciu z 1944 r.

Polscy spadochroniarze chowają poległych (Molenstraat). W pobliżu Driel zginęło 30 polskich żołnierzy. Swoje pierwsze miejsce spoczynku znaleźli oni na cmentarzu przy kościele rzymskokatolickim.

Polski spadochroniarz delektuje się papierosem i uwagą cywili, którzy uciekli z Oosterbeek (lokalizacja nieznana).

Cora Baltussen, jedna z mieszkanek Driel, służyła Polakom za tłumaczkę i pielęgniarkę. Widać ją na tym powojennym zdjęciu z Sosabowskim.

12. Szpital polowy w budynku szkoły: medycy przeprowadzający operacje ubrani w kamizelki kuloodporne.

Kompania medyczna polskiej brygady spadochronowej wybrała rzymskokatolicką szkołę podstawową na swój szpital polowy. Ostatecznie personel medyczny zajął się łącznie 159 rannymi: polskimi i brytyjskimi żołnierzami oraz holenderskimi cywilami.

Kompania medyczna polskiej brygady spadochronowej wybrała na szpital polowy budynek rzymskokatolickiej szkoły podstawowej.
Jeszcze na krótko przed rozpoczęciem walk przebywali w nim uciekinierzy z zachodu Holandii.
Przeznaczone dla nich łóżka wykorzystano dla polskich pacjentów. Lekarze i wojskowi medycy ostatecznie zaopiekowali się łącznie 159 rannymi: polskimi i brytyjskimi żołnierzami oraz holenderskimi cywilami.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Szpital polowy 25 września 1944 r. Polskie karetki oddziałów lądowych dotarły do Driel. Dzięki temu 70 pacjentów mogło zostać ewakuowanych do Nijmegen.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

W 1945 r. Driel odwiedziło kilku polskich żołnierzy stacjonujących w tym czasie w Niemczech, gdzie wchodzili w skład alianckich sił okupacyjnych. Tutaj patrzą na spustoszenie w szkole.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Polscy lekarze i pielęgniarki ubrani w kamizelki kuloodporne, mające ich chronić przed niemieckim ostrzałem, pomagają rannym w szpitalu polowym w budynku szkoły.

13. Walki w okolicach Dorpstraat w południowej części Driel

Polskie oddziały zajęły pozycje na skrzyżowaniu Dorpstraat i Honingveldsestraat. Kiedy 23 września wojska niemieckie rozpoczęły atak, Polacy musieli się w pośpiechu wycofać.

Na drugim końcu Dorpstraat, około 800 metrów na południe, u zbiegu ulic Dorpstraat i Honingveldsestraat, polscy żołnierze podłożyli miny przeciwczołgowe. Te pozycje w okolicy Honingveldsestraat zostały zaatakowane przez wojska niemieckie 23 września. Polscy żołnierze wycofali się na Dorpstraat.
Radiooperator zaplątał się anteną radiostacji w krzakach i został w tyle. Henk te Dorsthorst, ówczesny mieszkaniec Driel, pomógł mu się wyplątać.

Polski żołnierz Bier swoje pierwsze miejsce spoczynku znalazł w grobie polowym przy Dorpstraat. Jest prawdopodobnie radiotelegrafistą, któremu pomógł Henk te Dorsthorst, ówczesny mieszkaniec Driel.

Dorpstraat sfotografowana przez Polaków podczas wizyty w Driel w 1945 r. Na zdjęciu widać uszkodzone zabudowania. Z powodu zniszczeń wojennych wiele domów zostało zburzonych.

Polski spadochroniarz na swojej pozycji z karabinem maszynowym stengun 9mm (lokalizacja zdjęcia nieznana).

Zdjęcie lotnicze z 1944 r.:
(1) przedstawiające trasę wędrówki pieszej i
(2) skrzyżowanie Dorpstraat – Honingveldsestraat

Polski spadochroniarz na swojej pozycji z PIAT-em (przenośną bronią przeciwpancerną). Lokalizacja zdjęcia nieznana.

14. Parafia rzymskokatolicka przekształcona w punkt medyczny

Po rozpoczęciu bitwy o Arnhem, pod przewodnictwem miejscowej lekarki, dr A. van den Burg - van der Poel, rzymskokatolicka parafia została przekształcona w skromny punkt pierwszej pomocy dla ludności cywilnej. Wśród pierwszych pacjentów znaleźli się członkowie załogi samolotu dostawczego Stirling. Samolot ten rozbił się 19 września 1944 r. po zrzuceniu zaopatrzenia dla wojsk brytyjskich nad Oosterbeek. Inną osobą cywilną, która pomagała w punkcie medycznym, była Cora Baltussen.

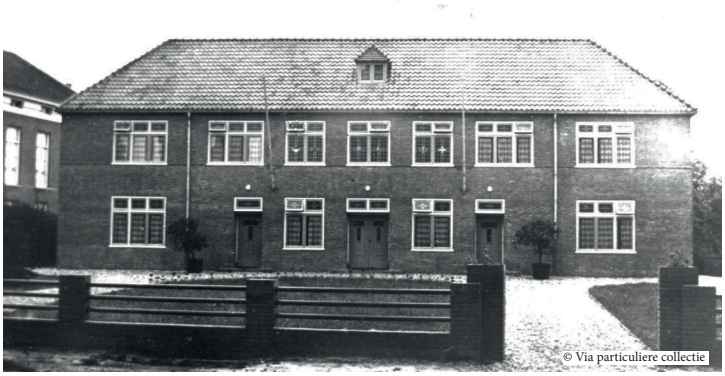

Parafia rzymskokatolicka.

Poważnie uszkodzone domy po wschodniej stronie Kerkstraat wraz z kościołem rzymskokatolickim.

Cora Baltussen (1912-2005) poświęciła się rehabilitacji polskich żołnierzy i zachowaniu pamięci o nich.
Cora Baltussen wraz z weteranami w 2004 roku.

Polscy weterani otrzymują owację na stojąco od publiczności, króla Willema-Aleksandra oraz prezydenta RP Bronisława Komorowskiego na obchodach rocznicowych w 2014 roku.

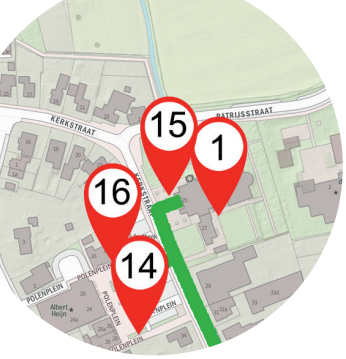

15. Kościół katolicki: od punktu obserwacyjnego do centrum informacji.

24 września 1944 r. Driel odwiedził dowódca armii lądowej generał broni Brian Horrocks. Wraz z generałem dywizji Sosabowskim i trzema brytyjskimi oficerami z wieży kościelnej obserwował sytuację na przeciwnym brzegu Renu.

Wczesnym rankiem w niedzielę 24 września 1944 r. do Driel przybył generał Brian Horrocks, dowódca 30 Korpusu Armii Lądowej. Wraz z generałem dywizji Sosabowskim i trzema innymi starszymi oficerami brytyjskimi wspiął się na wieżę kościoła rzymskokatolickiego, z której roztaczał się doskonały widok na rozlewiska, Ren i pole walk na przeciwnym brzegu rzeki. Na miejscu Horrocks zdecydował, że Pułk Dorset podejmie ostatnią próbę wsparcia brytyjskich oddziałów w Oosterbeek.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Poważnie uszkodzony kościół 1945 r. Kościół był tak zniszczony, że postanowiono postawić w jego miejscu nowy budynek.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Polskie groby przy kościele rzymskokatolickim.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Polskie groby przy kościele rzymskokatolickim.

© Sikorski Institute, gebruiksrechten bij Stichting Driel-Polen

Zdjęcie wnętrza ówczesnego kościoła rzymskokatolickiego.

© Stichting Driel-Polen

Polskie groby na Cmentarzu Honorowym w Oosterbeek po przeniesieniu tam poległych Polaków.

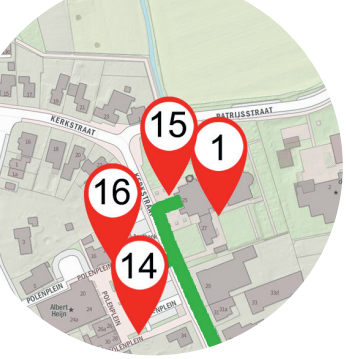

16. Pomnik na Placu Polskim i coroczne uroczystości wspomnieniowe w Driel

21 września 1946 roku odsłonięto skromny pomnik upamiętniający wydarzenia, które miały miejsce dwa lata wcześniej. Co roku wspominana jest tu walka polskich żołnierzy.

21 września 1946 r. odsłonięto skromny pomnik upamiętniający wydarzenia, które miały miejsce dwa lata wcześniej. Obecny pomnik Polskiej Brygady Spadochronowej wzniesiono 15 lat później. Jan Vlasblom zaprojektował nowoczesną rzeźbę „młodzieży dzierżącej w rękach wolność niczym drogocenny klejnot". Wieńczący rzeźbę kamień ma kształt spadochronu. Na cokole umieszczono napis „Surge Polonia" (powstań Polsko). W tym miejscu corocznie upamiętnia się walkę Polaków.

Pierwsza wersja pomnika wzniesionego na cześć Polaków przez mieszkańców Driel.

2014: Weterani rozmawiają z królem Willemem-Aleksandrem i prezydentem RP Bronisławem Komorowskim (za królem) oraz prezesem Fundacji Driel Polska Arno Baltussenem (l).

Obecny pomnik został wzniesiony w 1961 r. To zdjęcie z tamtych czasów, pomnik jest jeszcze otoczony zielenią, a w tle można dostrzec dom parafialny.

W 1944 r. w Driel i Oosterbeek zginęło łącznie 97 polskich żołnierzy. Tablica zawiera obecnie 93 nazwiska. W planach jest zastąpienie plakietki nową tablicą ze wszystkimi 97 nazwiskami.

Pomnik poświęcony gen. Sosabowskiemu odsłonięty w 2006 roku przy pomniku w Driel.